



## Koncert dla Wojtka

**Zebrano 10 850,82 zł**

Od uczniów podstawówki, stających pierwsze muzyczne kroki, przez gimnazjalistów, młodzież, po dojrzałych artystów z ugruntowaną pozycją jak Bronisław Duży czy Grzegorz Kapołka. Od pieśni wielkanocnych przez muzykę celtycką, młodzieżowych wykonawców jak Birdy czy Alicia Keys, po standardy bluesowe B. B. Kinga i Theloniousa Monka. Koncert, który 7 kwietnia odbył się w imielińskim kościele, trafił w różne gusta muzyczne, ale łączyła i wykonawców i słuchaczy jedna idea: pomoc Wojtkowi Owsiance.

- Koncert mnie wzruszył, chociaż znalazłam się na nim przypadkiem, bo po prostu przyszedłam na mszę św. i zostałam dłużej. Wspierałam też akcję pomocy – powiedziała nam wychodząca z kościoła Jolanta Grzywacz. – To było wspaniałe przeżycie – oceniła Halina Stolecka, nauczycielka z podstawówki. – Występowały dzieci z rodziny, ale przyszedłam również dlatego, że jako szkoła byliśmy jego współorganizatorami.

Trudno było znaleźć lepszy dzień dla tego wydarzenia niż Niedziela Miłosierdzia, do czego nawiązał ks. proboszcz Eugeniusz Mura: - W tę niedzielę Pan przypomina nam, byśmy byli miłośnikami wobec drugiego człowieka – powiedział kapłan na zakończenie koncertu. - Cieszę się, że spotykamy się, by uczestniczyć w tak wielkim wydarzeniu, które niesie w sobie ogromne dobro. Jest nim

**W koncercie udział wzięli: Grzegorz Kapołka, Bronisław Duży, Adam Romański z zespołem „Beltaine”, Justyna Piekorz z zespołem „Wooman”, „Koralinki” pod kierunkiem Krystyny Paluch, zespoły „Faradajs” i „Czerwono-Czarni” pod kierunkiem Zofii Kostorz, nagłośnieniem zajął się Artur Nagi, prowadził Mateusz Górniak. Organizatorami byli: Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej w Imielinie, a koncert wsparły: Gimnazjum im. Powstańców Śląskich, Stowarzyszenie Młodzi Aktywni, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Dom Kultury Sokolnia, Biblioteka Miejska i 41 Drużyna Harcerska Sokoly.**

potrzebujący Wojtek. Proboszcz przywołał również przy tej okazji słowa papieża Franciszka, który „przypomina nam, byśmy byli wrażliwi na potrzeby drugiego człowieka.”

Ks. E. Mura zauważył, że ci którzy wystąpili na koncercie, „zostali obdarowani talentami, zdolnościami i tym wszystkim co posiadają, dzięki łasce Bożej. Tym potrafił się podzielić, a to był konkretny wyraz Bożego miłosierdzia.” - Za ten dar, który ofiarowaliście drodzy artyści – zwrócił się do występujących - chcę wam z całego serca podziękować. Słowa podziękowania skierował również do organizatorów koncertu i nauczycieli oraz zachęcił, by wychodząc w kościół złożyć ofiarę na rzecz Wojtka.

- Poprosiła mnie o występ nauczycielka, pani Zofia Cichy – powiedział nam Grzegorz Kapołka – i cieszę się, że miałem akurat czas i mogłem pomóc. Razem z Golec u Orkiestra gramy co roku kilka koncertów charytatywnych dla jednej z fundacji i chorych dzieci. Sądzę, że jeśli pochodzę z Imielina i tu mieszkam, to jest moim obowiązkiem zagrać i wesprzeć tę akcję.

Adam Romański z zespołu „Beltaine”, grającego muzykę celtycką, czuje się już imielaninem, bo tu zbudował dom. – Widzę, że jest to miasto, w którym ceni się dobrą muzykę. Dobrze się stało, że z kolegami mogłem wesprzeć tak szlachetny cel – zauważył po występie, który zwieńczył niedzielny koncert. (zz)



*Wojtek Owsianka od 17 roku życia walczy z chorobą nowotworową osteosarcoma (kostniakomięsak). Przeszedł kilkadziesiąt cykli chemioterapii oraz wiele operacji. Aby ratować życie musiał wyrazić zgodę na amputację chorej prawej ręki. Niestety koszty związane z chorobą nowotworową są duże: wyjazdy do Warszawy, lekarstwa, odpowiednia dieta, intensywne rehabilitacja... To tylko kilka, z wielu ważnych spraw.*

*Dzięki ogromnej pomocy ludzi dobrej woli po amputacji udało się zakupić protezę kosmetyczną prawej ręki. Teraz kolejnym celem jest proteza robocza, mechaniczna. Z nią mógłby być bardziej samodzielny. Jednak koszt takiej protezy wynosi kilkadziesiąt tysięcy złotych. Na jej zakup go nie stać.*

*„Dlatego zwracam się do wszystkich ludzi dobrej woli o wsparcie w tej trudnej dla mnie sytuacji. Wierzę, że wyświadczone mi dobro, wróci do ofiarodawców z o wiele większą siłą!” – pisze na swej stronie internetowej <http://wojtekwowsianka.pl>*

### Jak można pomóc?

Poprzez przekazanie 1% w deklaracji PIT wpisując:  
**KRS Fundacji 0000037904 oraz Wojciech Owsianka 10009**  
lub darowiznę: Fundacja Spełnionych Marzeń  
ING Bank Śląski o/Warszawa  
**29 1050 1025 1000 0022 7611 6304**  
z dopiskiem „Dla Wojtka Owsianki”

Zbiórka przed kościołem pozwoliła zgromadzić 9095,92 zł. Odbył się również wielkanocny kermasz charytatywny w szkole podstawowej, na którym sprzedawano prace uczniów, nauczycieli, rodziców, harcerzy i prace z DK „Sokolnia”, który przyniósł dochód w wysokości 1754,90 zł, łącznie zebrano 10850,82 zł. Pieniądze zostały wpłacone na konto Fundacji Spełnionych Marzeń, której Wojtek jest podopiecznym.

egzemplarz  
bezpłatny



**Warsztaty  
ceramiczne**

>> str. 5



**Noc filmowa  
i teatralna**

>> str. 5



**Emercy  
się szkola**

>> str. 7



**H. Synowiec  
planuje mecze**

>> str. 8

## Miejska Spółka Komunalna Sp. z o.o. w Imielinie

ogłasza Taryfę dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków w mieście Imielin obowiązującą od 1 maja 2013 r. do 30 kwietnia 2014 r.

Taryfa została opracowana na podstawie:

- ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity Dz. U. z 2006 roku Nr 123, poz. 858), zwana dalej ustawą,
- rozporządzenia Ministra Budownictwa z dnia 28 czerwca 2006 roku w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków (Dz. U. nr 127, poz. 886), zwane dalej rozporządzeniem.

### Taryfowe grupy odbiorców usług

W zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków wyłoniono jedną grupę taryfową odbiorców usług. Obejmuje ona zarówno gospodarstwa domowe jak i odbiorców przemysłowych. Taryfa jest jednolita, zawierająca cenę wyrażoną w zł za 1m<sup>3</sup> dostarczonej wody i odprowadzonych ścieków.

### Rodzaje i wysokość cen i stawek opłat:

Za dostawę wody 6,62 zł+VAT = brutto 7,15 zł za 1m<sup>3</sup> wody  
 Stawka miesięcznej opłaty abonamentowej 10,37 zł+VAT = brutto 11,20 zł  
 Za odprowadzanie ścieków: 9,17 zł+VAT = brutto 9,90 zł za 1m<sup>3</sup> ścieków

### Informacja dodatkowa:

Zgodnie z uchwałą Rady Miasta Imielin podjętą w dniu 28 marca 2012 roku mieszkaniec miasta Imielin będzie płacił za 1m<sup>3</sup> ścieków 6,20 zł brutto, a miasto dopłaci do każdego 1m<sup>3</sup> 3,70 zł brutto.

## KRONIKA POLICYJNA

8 marca na ul. Wyzwolenia funkcjonariusze zatrzymali mieszkańca Imielina, który będąc w stanie nietrzeźwości (2,81 promila) butelką wybił szybę w oknie domu. Straty wyniosły 600 zł.

13 marca na stacji paliw przy ul. Imielińskiej skradziono paliwa wartości 295,11 zł.

14 marca na ul. Rzemieślniczej policjanci zatrzymali 36-letniego mężczyznę, który włamał się do hali magazynowej GPW i skradł złom wartości 200 zł.

17 marca na ul. Wyzwolenia usiłowano dokonać kradzieży z włamaniem do domu jednorodzinnego.

6 kwietnia na ul. Brata Alberta policjanci zatrzymali dwóch mieszkańców Imielina, którzy uszkodzili wiaty przystanku autobusowego oraz zdewastowali kosz na śmieci. Wartość strat to 3000 zł.

## DYŻURY RADNYCH

6 maja (poniedziałek) w sali nr 21 Urzędu Miasta w godz. 16<sup>00</sup> – 17<sup>00</sup> dyżurują radni: **Anna Kopeć** – okręg nr 7, **Krystyna Zimmermann** - okręg nr 8 i **Ireneusz Starczynowski** - okręg nr 9. Okręgi te obejmują ulice: Cichą, Imielińską od nr. 125 do nr. 189a i od nr. 136 do nr. 204, Łąkową, Malczewskiego, Perłową, Sikorskiego, Grzybową, Karolinki, Kordeckiego, Lawendową, Liliową, Hallera, Malornego Niemcewicza, Pośpiecha i Skargi.

Kurier – Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościnnie sc. Redaguje zespół.  
 Redaktor naczelny Zbigniew Zajac  
 ISSN 1898-8350 Tel. kontaktowy: 609-223-557  
 Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurierimielinski@wp.pl Druk Infomax Katowice. Nakład 1500 egz.  
 Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

## Przygotowania do studium

W Imielinie zostanie opracowane nowe studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Określi ono (na podstawie istniejącej sytuacji) przyszłe kierunki zagospodarowania terenu – na cele budowlane, przemysłowe, usługowe czy rolne. W odróżnieniu od planu zagospodarowania studium nie precyzuje przeznaczenia każdej działki, ale jest dokumentem ogólniejszym - dotyczącym większego terenu.

Procedura przyjmowania studium jest długotrwała, wieloetapowa, trwa wiele miesięcy. O jej przebiegu, postępie prac i wyłożeniach do wglądu kolejnych projektów będziemy na bieżąco informować na łamach „Kuriera”. (zz)

## Utrudnienia na Dunikowskiego

Jak informuje firma Instalbud Rzeszów, wykonawca robót związanych z budową kanalizacji sanitarnej, do 31 maja występować będą utrudnienia w ruchu samochodowym na ul. Dunikowskiego w Imielinie. Firma przeprasza za utrudnienia. (msk)

## Tytoniowi przestępcy

26 marca kryminalni z Bierunia zatrzymali 3 mężczyzn, którzy w wynajętej hali przemysłowej na terenie Imielina wytwarzali wyroby tytoniowe w postaci tytoniu luzem.

Funkcjonariusze zabezpieczyli około 1,8 tony suszu tytoniowego o wartości około 1 miliona złotych. W hali znajdowała się także specjalna maszyna służąca do cięcia liści tytoniu, duże ilości foliowych opakowań strunowych oraz etykiet reklamujących tytoń papierosowy.

Dwóch z zatrzymanych to mieszkańcy Będzina w wieku 41 i 46 lat, trzeci to 43-latek bez stałego miejsca zamieszkania. Mężczyźni ze swojej przestępczej działalności uczynili stałe źródło dochodu.

Zatrzymani zostali doprowadzeni do prokuratury z wnioskiem o zastosowanie środków zapobiegawczych z uwagi na wysokość uszczuplenia, jaką w wyniku przestępstwa poniósł Skarb Państwa. (kpp)

Urząd Miasta Imielin organizuje

## ZBIÓRKĘ ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH

Tylko: stare meble, wózki, deski, materace, dywany, karnisze, bez odpadów komunalnych innych.  
 Opony tylko w osobnych kontenerach

TERMIN	MIEJSCE ZBIÓRKI
11.04 - 13.04	1. skrzyż. ul. Banachiewicza- ul. Kusocińskiego 2. skrzyż. ul. Kordeckiego - ul. Skargi - parking 3. skrzyż. ul. Poniatowskiego - ul. Wandy
15.04 - 17.04	1. skrzyż. ul. Dunikowskiego - ul. Kuczyńskiego 2. skrzyż. ul. B-pa Adamskiego - ul. Lipowa 3. ul. Wyzwolenia za nr. 31a
18.04 - 20.04	1. ul. Turystyczna w rejonie nr. 21 2. ul. Malczewskiego 6 3. skrzyż. ul. Karolinki - ul. Kordeckiego
22.04. - 24.04	1. ul. Orla – naprzeciw nr. 3 2. ul. Zachęty (autostrada) 3. skrzyż. ul. Żeńców – ul. Krótka
25.04. - 27.04	1. ul. K.Miarki - obok nr. 31 2. ul. Kordeckiego - naprzeciw nr. 13 3. ul. Hallera (przy KS „Pogoń”)
06.05. - 08.05	1. skrzyż. ul. Wandy - ul. Sikorskiego 2. ul. Imielińska w rejonie nr. 145 3. ul. Imielińska - naprzeciw DK Sokolnia
09.05. - 11.05	1. ul. Wyzwolenia - naprzeciw nr 91 2. ul. Nowa - w rejonie nr. 19 3. ul. Wandy- rejon domków letniskowych, obok koszy na odpady
13.05. - 15.05 TYLKO OPONY: ul. Imielińska - ul. Hallera	

## Zasady zbiórki odpadów

Zbiórka przeprowadzana jest po raz ostatni w tej formie. Po 1 lipca br. odpady wielkogabarytowe będą zbierane sprzed posesji.

Zbiórka dotyczy wyłącznie odpadów o dużych gabarytach, które nie mogą być umieszczone - ze względu na swoje rozmiary lub masę - w typowych pojemnikach. Zbierane będą: stare meble, wózki, deski, materace, dywany, karnisze, żyrandole itp.

Zbiórka nie obejmuje sprzętu elektrycznego, odpadów zawierających niebezpieczne substancje (typu: akumulatory, baterie), odpadów z prac remontowych (gruz, okna, drzwi), odpadów z gospodarstw domowych odbieranych w pojemnikach na śmieci, które znajdują się na posesjach. Nie obejmuje także odpadów pochodzących z handlu i działalności gospodarczej. Zbiórka nie dotyczy również surowców wtórnych, które podlegają segregacji (plastik, papier, szkło).

Informacja o terminach i miejscach zbiórki sprzętu elektrycznego i odpadów segregowanych znajduje się w kalendarzach dostarczonych mieszkańcom

na początku roku. Ponadto w aptece przy ul. Aptecznej oraz obok Biblioteki są pojemniki na przeterminowane i wycofane ze stosowania leki i środki farmaceutyczne.

Zbiórka jest adresowana wyłącznie do osób zamieszkałych na terenie Imielina.

Osoby prowadzące działalność gospodarczą są zobowiązane do zawarcia we własnym zakresie stosownej umowy na wywóz odpadów przemysłowych.

Wskazane miejsca usytuowania pojemników będą monitorowane i dozorowane. Jakiegokolwiek ich wykorzystanie inne niż wyżej podane spowoduje podjęcie kroków w celu identyfikacji i kontroli przez odpowiednie organy miejsca pochodzenia tych odpadów. (um)

## Plan robót kanalizacyjnych

Budowa kanalizacji w kwietniu i maju będzie prowadzona na ulicach: Dunikowskiego, Br. Alberta, Adamskiego. Natomiast po 15 kwietnia, jak pozwolą na to warunki atmosferyczne, będzie naprawiana nawierzchnia asfaltowa na drogach. (msk)



# Nowe ceny wody i ścieków

O 20 groszy więcej za wodę i o 24 groszy za ścieki zapłacą od 1 maja mieszkańcy Imielina. Nowa cena wody to 7,15 zł (było 6,95 zł), a ścieków 6,20 zł (było 5,96 zł). Podwyżki wynoszą 4% w przypadku ścieków i mniej niż 3% gdy chodzi o wodę. Biorąc pod uwagę inflację za zeszły rok, która wyniosła 4%, oznacza to, zachowanie opłat na tym samym poziomie lub nieznaczne ich obniżenie.

- W wyższej o 20 groszy cenie wody, jest aż 12 groszy podwyżki narzuconej nam przez Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągowe (GPW) w Katowicach. GPW to hurtowy dostawca wody, od którego kupuje ją nasza spółka komunalna – wyjaśnia burmistrz Jan Chwiędacz. – Co dziwne: GPW wypracowuje kosztem gmin wielomilionowe dochody, które zasilają kasę samorządu wojewódzkiego. A nie mamy do czynienia z prywatną firmą, której celem jest mnożenie zysków, tylko działalność na rzecz mieszkańców. Nie powinna ona polegać na drenowaniu ich kieszeni – dodaje burmistrz. Sprawdzamy na stronie internetowej GPW – rzeczywistość w 2010 r. przedsiębiorstwo wypracowało ponad 14 mln zysku, a w 2011 (danych za ub. rok jeszcze nie ma) było to prawie 21 mln zł! Lwią część z

tego otrzymał urząd marszałkowski. Południowe gminy województwa mają alternatywę dla GPW w postaci tańszej wody z Czech i zagranicznego dostawcę często wybierają.

Warto wiedzieć, że wpływ na cenę wody mają również czynione w mieście inwestycje i remonty. 60% rur wodociągowych w Imielinie jest już plastikowych, ale reszta to żeliwne i azbestowo-cementowe – bardzo awaryjne, wymagające wymiany w pierwszej kolejności. – Mimo tego straty wody wynikające głównie z awarii wynoszą tylko 15% - to bardzo mało – ocenia Marek Jędrzyk, prezes MSK.

W ubiegłym roku na wymianę rur na ul. Bartniczej i Ściegiennego oraz modernizację zasuw na ul. Pośpiecha, Skargi i Niemcewicza oraz inne prace Spółka komunalna wydała 872 tys. zł. W tym roku planuje się kontynuować prace na ul. Bartniczej i Ściegiennego, a ponadto zaprojektować i wybudować nowy wodociąg na części ul. Kordeckiego oraz zaprojektować na ul. Aptecznej. Koszt tych i innych drobniejszych robót szacowany jest na 671 tys. zł. – Paradoxem jest, a wynika to z przepisów ustawowych – zauważa J. Chwiędacz – że budowa sieci, mająca na celu podłączenia nowych do-

mów finansowana jest z opłat wnoszonych przez obecnych mieszkańców, a nie przez inwestorów – oni płacą tylko za przyłącze.

Koszty oczyszczania ścieków wyniosą od 1 maja br. 9,90 zł (różnicę między kosztami a tym co płaci mieszkaniec, pokryje budżet miasta). Do tej pory jest to 9,84 zł. W tym przypadku podwyżka jest minimalna. Już od maja rozpoczyna się również przyłączenia nowych odbiorców do wykonywanej obecnie sieci kanalizacyjnej na Wioskach i Gaci. – Każdemu nowemu etapowi przyłączeń powinna towarzyszyć obniżka kosztów oczyszczania, gdyż tylko nieznacznie wzrastają koszty stałe – utrzymanie sieci, energia elektryczna, paliwa. Koszty osobowe zostają na tym samym poziomie, nie zatrudnia się nowych pracowników – wyjaśnia burmistrz. – Działa tu prosty mechanizm: im więcej odbiorców, tym niższy koszt oczyszczania, czyli zwiększa się efektywność oczyszczalni. Prezes spółki ma za zadanie zmniejszać koszty i nie wypracowywać dużych zysków, gdyż powstawałyby one kosztem mieszkańców.

Przy sprzedaży na poziomie 4 mln zł zysk Miejskiej Spółki Komunalnej wyniósł 49 tys. zł czyli ok. 1 procenta. (zz)

## Rozbudowa kanalizacji i oczyszczalni

W tym roku kończy się budowa kanalizacji obejmującej Wioski i Gać, a miasto już przystępuje do projektowania kolejnego etapu czyli Granic, Paducha, Pasieczek i Jazdu.

– Podpisaliśmy umowę z firmą projektową z Jastkowa, która wygrała za niespełna 300 tys. zł przetarg na wykonanie dokumentacji budowy kanalizacji dla tego obszaru – mówi burmistrz Jan Chwiędacz. – Jest to zakres porównywalny pod względem ilości kilometrów sieci i liczby odbiorców z terenem, który obecnie wykonujemy. Co prawda zaprojektowaliśmy ten etap już w 2006r., ale znowelizowano przepisy odnośnie oddziaływania na środowisko. Poza tym powstały liczne budynki i zmieniło się zagospodarowanie terenu, co wymusza wytyczenie na nowo przebiegu rurociągów tłocznych i lokalizację studni podciśnieniowych.

Projektowanie kanalizacji potrwa aż półtora roku ze względu konieczność aktualizowania map i przeprowadzenie postępowania administracyjnego, co jest przewlekłą procedurą.

- Chcemy tak przygotować projekt, by w przyszłym roku

starać się o zdobycie pieniędzy unijnych z nowego budżetu UE na lata 2014-2020 – zapowiada J. Chwiędacz.

Jeśli się uda, to budowa kanalizacji mogłaby się rozpocząć pod koniec 2014 albo na początku 2015 r. Koszty szacowane są na niespełna 20 mln zł.

Już w tym roku natomiast rozpocznie się budowa kolejnego reaktora (bloku) w imielińskiej oczyszczalni ścieków. Jest konieczna. Po podłączeniu sieci z Wiosek i Gaci oczyszczalnia osiągnie kres swoich możliwości. Miasto ma już pozwolenie na budowę. Radni na marcowej sesji Rady Miasta przegłosowali uchwałę o zaciągnięciu 2,5 mln zł kredytu na tę inwestycję z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Będzie to kredyt nisko oprocentowany i dający możliwość uzyskania umorzenia 50%, jeśli te pieniądze przeznaczy się na ochronę środowiska.

- Dzięki naszej inwestycji zamontowany zostanie nowoczesny biofiltr, który wyeliminuje zanieczyszczenia powietrza, pochodzące z całej oczyszczalni. W ten sposób będzie ona spełniała najwyższe standardy ekologiczne – zapowiada burmistrz. (zz)

## Zasady zbierania śmieci w pytaniach i odpowiedziach

### 1. Co dostanę, płacąc 12 zł za odbiór śmieci?

Po 1 lipca każdy kto segreguje śmieci, będzie płacił 12 zł miesięcznie od osoby faktycznie zamieszkującej posesję. Według nowych zasad, w tej cenie odbierane będą:

- 2 razy w miesiącu odpady zmieszane w kubkach,
- 1 raz w miesiącu sprzed nieruchomości odpady segregowane (tworzywa, szkło i makulatura),
- 2 razy w roku sprzed posesji w wyznaczonym terminie odpady wielkogabarytowe,
- codziennie w punkcie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych (PSZOK), w miejscu wyznaczonym na terenie miasta, inne odpady segrego-

wane, w tym zielone (trawa, liście) niebezpieczne (np. świetłówki), baterie, zużyty sprzęt elektroniczny i elektryczny, leki, opony, tekstylia...

Do tej pory mieszkaniacy płacili tylko firmie wywozowej za opróżnianie kubła, wywóz reszty odpadów finansowany był z budżetu gminy. Nowe przepisy wyraźnie określiły, że wszystkie odpady wytwarzane przez mieszkańca muszą być sfinansowane z opłaty śmieciowej, którą płaci mieszkaniacy.

Z opłaty śmieciowej również musi być sfinansowany recycling i przeróbka odpadów w zakładzie zagospodarowania odpadów, a pozostałość złożona na wysypisku.

### 2. Kto podpisze umowę z firmą odbierającą śmieci?

Przetarg na odbiór odpadów organizuje miasto i ono zawrze umowę z firmą wywozującą śmieci oraz świadczącą opisane wyżej usługi. Dotychczasowe umowy należy wypowiedzieć w terminie, jaki wynika z umów. Przetarg powinien być rozstrzygnięty w II połowie maja.

### 3. Co wynika z deklaracji w sprawie śmieci?

Do końca marca złożyło je około 90% mieszkańców. Miasto wystąpi do osób, które tego nie zrobiły, o dopełnienie obowiązku. Jeśli wzywani się z niego nie wywiążą, urzędnicy

sami ustalą opłatę za wywóz śmieci na podstawie danych meldunkowych.

### 4. Czy zapłacę mniej, jeśli nie zapełnię kubła śmieciami?

Bez względu na to, ile śmieci znajdzie się w kubku, mieszkaniacy będzie ponosił taką samą opłatę. Jest ona uzależniona, jak już wspomniano, od ilości osób zamieszkałych.

### 5. Jakie obowiązki mają przedsiębiorcy?

Przedsiębiorcy naliczają opłatę w zależności od pojemności kubła. Jeśli zamieszkują posesję, na której prowadzona jest działalność gospodarcza, pla-

cą opłatę będącą sumą dwóch: pierwsza - jak dla nieruchomości zamieszkałych (opłata w zależności od ilości osób) oraz druga za pojemnik (opłata w zależności od wielkości pojemnika przeznaczonego na odpady komunalne z prowadzonej działalności gospodarczej).

Powinni mieć również umowy z firmą, która wywozi ich odpady produkcyjne.

### 6. Czy będą ulgi w opłatach za odpady dla rodzin wielodzietnych?

Na razie uchwały Rady Miasta ich nie przewidują, ale możliwe jest wprowadzenie ulg lub częściowych zwolnień z opłat w terminie późniejszym. (um)

## Pogodali po ślonsku

Prawie 30 uczniów szkół podstawowych zgromadził pierwszy powiatowy konkurs gwarowy pod hasłem „Jak to dawniej było”. Jego organizatorami były szkoła podstawowa i imielińska biblioteka. - Byliśmy naprawdę pod wrażeniem - podsumowała konkurs dr Danuta Krzyżyk z Uniwersytetu Śląskiego – bo poziom wykonawczy wszystkich uczestników był bardzo wysoki. Odpowiednio zostały dobrane do wieku tematy monologów, często popierane rekwizytami, a nawet strojami ślaskimi, co dodawało jeszcze większego efektu scenicznego. Gratulujemy organizatorom podtrzymywania tradycji ślaskiej w powiecie.

Jurorzy oceniając wypowiedzi  
*Patrycja Cepa*



brali pod uwagę umiejętność posługiwania się gwarą, kulturę żywego słowa, styl recytacji, dobór tekstu i stroje.

Konkurs odbył się w bibliotece, gdzie można było również obejrzeć nagrodzone wcześniej prace plastyczne obrazujące życie i zwyczaje ślaskie.

Wykonawców oceniali znakomite jury w osobach: historyka i pisarza Marka Szoltyśka, dr Danuty Krzyżyk, dr Anny Początek i Bernadety Ficek przewodniczącej RM Imielin.

Nagrody w konkursie plastycznym otrzymali: I Maria Paluch z Imielina i Kinga Świerkot z Czarnuchowic, II Patrycja Stolorz z Chełmu Śląskiego i Sebastian Grzesica z Bierunia, III Zuzanna Malinowska i Zuzanna Klimczok (obie z Imielina). Wyróżnienia Bartosz Ścierański z Bojszów, Natalia Nowak z Bierunia i Weronika Kusber z Łędzin.

W konkursie gwary: Klasy I-III I Julia Kobiór z Czarnuchowic, II Kinga Szafron z Bojszów, III Paulina Borys z Łędzin. Wyróżnienie Karol Sikora. Klasy IV-VI: I Bartłomiej Blacha z Bierunia, II Anna Nawrocka z Chełmu Śląskiego, III Patrycja Cepa z Imielina. Wyróżnienie Paulina Czarnynoga. (dan)

## Dreszczyk sejmowej emocji

Szymon Piotr Miszczak i Przemysław Cepa z klasy II a imielińskiego gimnazjum kandydują na młodzieżowych posłów w Sejmie Dzieci i Młodzieży w Warszawie, który obradował będzie 1 czerwca. W tym celu 21 marca w Sokolni przeprowadzili debatę ekologiczną. Jej ocena zdecyduje o wyjeździe do stolicy. Do udziału w kandydowaniu zachęcił ich Mariusz Gąsiorczyk, nauczyciel historii i WOS.

W marcowej debacie udział wzięli: prezes koła emerytów Bernard Stolorz, Anna Kubica-Wojtyra z wydziału ochrony środowiska UM, Mariusz Gąsiorczyk – nauczyciel w Gimnazjum, ks. Leon Pawełczyk – kapłan emeryt, Paweł Muller – uczeń szkoły podstawowej, Józef Pacwa – radny i przedsiębiorca imieliński.

Po prezentacji filmowej goście mieli możliwość wypowiedzenia się na temat ekologii, środowiska i naszego otoczenia. Zastanawiano się, jak zagospodarować teren wokół szkoły podstawowej, na temat ogrzewania zimą (wtedy czujemy, czym kto pali w piecu), zaśmiecania lasów i dużego ruchu na ulicach.

- Ekologia to temat obszerny – zauważył ks. L. Pawełczyk. Chcemy przecież, żeby wokół nas



było dużo drzew, zieleni, miejsca do odpoczynku wśród parków, chcemy oddychać świeżym powietrzem i móc patrzeć na kwitnące drzewa.

Pytania z sali dotyczyły terenu wokół zalewu, który mógłby być wykorzystany przez młodzież do jazdy na deskorolkach. - Niestety jest prywatny i nie tu nie poradzimy – stwierdził radny J. Pacwa.

Szymon Miszczak powiedział nam, że polityką interesuje się od dawna i udział w obradach młodzieżowego sejmiku byłby dla niego spełnieniem marzeń o... prawdziwym posłowaniu. Przemysław Cepa też chciałby „wejść w politykę”. Na razie chłopcy chcą odczuć na własnej skórze dreszczyk emocji, zasiadając w poselskich ławach. (das)

## Konkurs poprawnego słowa

Powiatowy Konkurs Poprawnego Słowa odbył się 5 marca w bibliotece w Imielinie. Trzy pierwsze miejsca zajęły uczennice z Gimnazjum nr 2 im. św. Walentego w Bieruniu. Wygrała Julia Biadoń, przed Julią Piwowarską i Martyną Kulską. Imielin reprezentowali: Adrian Hedwig

kl. I oraz Ida Szewczyk i Patrycja Kostka z klas III. Nagrodami były akcesoria komputerowe.

Konkurs przygotowali poloniści z gimnazjum w Imielinie: Anna Pawlik, Beata Kubica i Piotr Nosek, a patronatem objęła Bernadeta Ficek, przewodnicząca Rady Miasta w Imielinie. (gim)

## Szkoła odpowiada rodzicom:

# Czy posłać 6-latkę do szkoły?

Zgodnie z obowiązującymi dzisiaj przepisami, to rodzice podejmują decyzję, czy wcześniej zapisać swoje dziecko do szkoły. Jednak już od 1 września 2014 r. wszystkie sześciolatki rozpoczną obowiązkowo naukę w pierwszej klasie szkoły podstawowej. W mediach trwa dwugłos - spoty MEN-u zachęcają do szybszego rozpoczęcia edukacyjnej przygody, zaś rodzice, zrzeszeni pod szyldem „ratuj maluchy”, nawołują do bojkotu ministerialnych przepisów.

### Gotowi do nauki

Specjaliści są zdania, że wielu sześciolatek jest już gotowych do nauki w szkole - dobrze odnajdują się w nowej grupie rówieśniczej i chętnie uczestniczą w zajęciach. Zwraca się również uwagę na fakt,

że... szkoła nie jest nudna. Dzieci, które chcą się uczyć i są zaciekawione zdobywaniem nowych kompetencji w sposób inny niż dotychczas, będą się dobrze czuły podczas lekcji. Istotne są także zmiany systemowe – program nauczania jest stosunkowo łatwy, przystosowany do możliwości przeciętnego 6-latka. Równie istotne wydaje się, że szkoła w znacznie większym stopniu niż przedszkole uczy samodzielności i odpowiedzialności. Jako jeden z atutów można przyjąć istotny fakt, że szkoła jest bezpłatna, podczas gdy przedszkole, nawet państwowe, kosztuje do kilkuset złotych miesięcznie... Tymczasem przeciwnicy powtarzają tezy o niedoinwestowaniu polskich szkół i braku ministerialnych standardów odnośnie edukacji 6-latków.

W chaosie informacyjnym, pośród głosów na „tak” i na „nie” trudno nie popaść w konsternację i nieufność. Naszym celem nie jest stawianie po którejkolwiek ze stron tego sporu ani powielanie argumentów, które opinii publicznej są doskonale znane. Zależy nam jednak, aby przedstawić sytuację sześciolatek z naszej, imielińskiej perspektywy.

### Teraz 3 klasy - za rok 8

Liczba dotychczas zgłoszonych uczniów, w tym sześciolatek, pozwoli na utworzenie zaledwie 3 klas w roku szkolnym 2013/2014. Zbyt mała jest grupa dzieci rocznikowo młodszych, aby realnym stało się utworzenie 4 oddziału, którego uczniami i uczennicami byłyby wyłącznie dzieci 6-letnie. Taka zaś sytuacja byłaby dla nich

najbardziej korzystna. Bardziej niepokojące są jednak prognozy na rok 2014/2015, kiedy to do naszej szkoły trafi łącznie ponad 180 6 i 7-latków, co daje nawet 8 licznych oddziałów klasowych.

Nietrudno sobie uzmysłowić negatywne konsekwencje takiego „boomu”. Nasza szkoła – choć nowoczesna, bezpieczna i świetnie wyposażona – będzie musiała zmierzyć się z problemem zatłoczonych korytarzy, świetlicy i stołówki. Nieadekwatna do tak wielkiej liczby uczniów ilość sal lekcyjnych wymusi, aby lekcje rozpoczynały się przed południem i kończyły znacznie później niż obecnie.

Skutki „przeładowanego” rocznika 2014/2015 będą jednak o wiele donioślejsze w kolejnych etapach edukacji – przy

ubieganiu się o miejsce w dobrym liceum czy na studiach.

### Przemyślana decyzja

Dlatego szkoła apeluje do wszystkich rodziców dzieci 6-letnich o przemyślaną decyzję, opartą na obserwacji swojej pociechy. Zachęcamy do konsultacji z poradniami psychologiczno-pedagogicznymi, które ocenią dojrzałość szkolną dziecka.

Zapraszamy również do naszej szkoły na konsultacje ze specjalistami – pedagogiem, psychologiem, logopedą, a także nauczycielami klas I-III, którzy służą wieloletnim doświadczeniem i radą.

Zachęcamy do monitorowania naszej strony internetowej oraz facebookowej, gdzie pojawiają się aktualności dotyczące 6-latków w szkole. (sp)



# WARSZTATY CERAMICZNE

Setka ceramicznych naczyń i różnych przedmiotów wykonanych z gliny przez 40 autorów liczących sobie od 4 do siedemdziesięciu kilku lat. Taki jest plon pierwszej części powiatowych warsztatów ceramicznych, które od 4 do 6 kwietnia odbywały się w Sokolni.

Otwarty Horyzont to program, którego pomysłodawczynią jest Urszula Figiel-Szczepka. - Co dwa lata przedstawiona jest plastykom działającym na terenie powiatu propozycja poszerzenia wiedzy, umiejętności warsztatowych z różnych dyscyplin sztuki wizualnej. Tegoroczne warsztaty skierowane zostały do szerszego odbiorcy – do wszystkich którzy chcą rozbudzić wrażliwość artystyczną i rozwinąć zdolności manualne – mówi autorka warsztatów.

Celem warsztatów było poznanie technologii obróbki gliny, aby przy jej pomocy tworzyć unikatową ceramikę. Mogą tym się zajmować zarówno młodszy jak i starsi, osoby z przygotowaniem artystycznym, jak i po raz pierw-



Urszula Figiel-Szczepka z plonem warsztatów ceramicznych.

szy próbujący swoich sił w tej dziedzinie twórczości.

- Zajęcia te mają charakter dwuetapowy. Najpierw wykonywano przedmioty płaskie i przestrzenne oraz puste w środku do wypału na biskwit. Podczas drugiego etapu, który odbędzie się 7 i 8 czerwca nastąpi szkliwienie, czyli nanoszenie kolorowych tlenków na wypalone wcześniej przedmioty i przygotowanie ich do ponownego wsadu do pieca. Pierwszy etap wymaga dużej

inwencji, a drugi ponadto dużej wyobraźni, aby przewidzieć jak z zazwyczaj szaro-beżowych proszków wyczarować ciekawy zestaw kolorów i faktur – wyjaśnia artystka.

Pod koniec roku prace zostaną zaprezentowane w Galerii Starostwa. Warsztaty ceramiczne zorganizowane zostały przez Wydział Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Bieruniu przy współpracy z Domem Kultury Sokonia. (zz)

## Teatralna i filmowa Noc z Andersenem

Noc z Andersenem to międzynarodowa impreza, która po raz 6. odbyła się w Miejskiej Bibliotece z okazji rocznicy urodzin pisarza. W tym roku w Nocy uczestniczyło ponad pięćdziesiąt dzieci. Impreza zaczęła się od gry terenowej przygotowanej przez harcerzy i drużynowego Krzysztofa

Marca. Po powrocie do biblioteki młodzież wzięła udział w warsztatach filmowych i teatralnych. Te pierwsze prowadzili Jan Pioskowiak i Ewa Sikora, a teatralne aktor Bogdan Wąchała.

W przerwie między zajęciami warsztatowymi uczestnicy obejrzeli pokaz iluzjonistyczny Toma-

sza Kabisa. Później sam Andersen poczęstował ich tortem urodzinowym i zaprosił do dalszej pracy nad filmem. Bardziej zmęczeni udali się na spoczynek, a najbardziej wytrwali do rana oglądali filmy. Na zakończenie każdy otrzymał certyfikat uczestnictwa i pamiątkowy kubek. (bm)

## Wystawa w Sokolni

Otwarta 10 marca w Sokolni wystawa Agaty Wojtali-Kubeckiej jest jej drugą udostępnioną w Imielinie wystawą indywidualną. Poprzednia zorganizowana w 2011 r. cieszyła się podobnie dużym zainteresowaniem. Młoda artystka kończy Wydział Architektury w Katowicach. Zainte-

resowania różnymi dyscyplinami sztuk plastycznych jak rysunek, malarstwo i rzeźba przywiodły ją do Klubu Plastyka KONTRAST działającego w Lędzinach. Jest też uczestniczką organizowanych przez Klub oraz Starostwo Powiatowe plenerów i wystaw.

Autorka wystawy tym razem

zaprezentowała głównie malarstwo olejne na płótnie. Oprócz pejzaży, scen rodzajowych i kwiatów na wystawie znalazły się obrazy o tematyce muzycznej – to kolejna wielka pasja artystki. Agata Wojtala-Kubecka gra na saksofonie m.in. w Imielińskiej Orkiestrze Dętej. (ufś)

## Pamięci artystki

10 kwietnia pożegnaliśmy w Joannę Böldys. Była wspaniałym, pogodnym człowiekiem, utalentowaną rysowniczką, malarką, członkinią grupy Artystycznej Kastalia. Zmarła 6 kwietnia.

Joanna Böldys urodziła się w 1956 r. Mieszkała w Imielinie. Z wykształcenia była ekonomist-

ką, ale pasjonowała ją malarstwo - olejne, tempera i akwarele. Rysowała również ołówkiem i piórkiem. Te ostatnie techniki wykorzystwała w realizacji cyklu prac, których tematem była dawna architektura Imielina. Stały się one ilustracjami „Vademecum miasta Imielina” Bernarda

Kopca. Niezwykły zmysł estetyczny pozwalał jej również na tworzenie przedmiotów sztuki użytkowej, ubiorów, biżuterii itp. Układała niezwykle kompozycje z suszonych roślin. Uczestniczyła w plenerach malarskich. Miała na koncie kilka wystaw zbiorowych oraz jedną indywidualną. (ufś)

## REZONANS

czyli - wieści z "Sokolni"

**14 kwietnia (niedziela) godz. 17.00**  
**„Złota Kaczka” - bajka dla dzieci w wyk.**  
**Teatru Rozrywki „Trójkąt” z Zielonej Góry**

Spektakl jest autorską, niekonwencjonalną adaptacją warszawskiej „Legendy o Złotej Kaczce”. Jest to mała, ale pomyślana z rozmachem forma teatralna – w formule teatru maski, z żywym planem aktorskim, także z użyciem lalek. Przy projektowaniu scenografii wykorzystane zostały bardzo interesujące rozwiązania techniczne. Kostiumy, w których aktorzy występują, są bardzo efektowne i kolorowe. Przedstawienie jest dynamiczne, charakteryzuje je także duża dawka humoru oraz interaktywność, czyli włączanie publiczności do udziału w akcji.

**21 kwietnia (niedziela) godz. 18.00**  
**„Chopin i przyjaciele” - recital Teresy Kaban**  
**- fortepian i Henryka Błażeja - flet**

Artyści gościli już w parokrotnie w Sokolni. Witamy ich tym razem w programie poświęconym muzyce romantycznej, pt. „Chopin i przyjaciele”. Są prawdziwymi wirtuozami-globtroterami. Jako soliści brali udział w licznych krajowych i międzynarodowych festiwalach muzycznych. Nagrali kilkadziesiąt godzin muzyki dla Polskiego Radia, a także licznych radiofonii zagranicznych. Prowadzą na całym świecie kursy mistrzowskie. W programie niedzielnego koncertu usłyszymy najpiękniejsze utwory F. Chopina, H. Wieniawskiego, I.F. Dobrzyńskiego, S. Moniuszki i in. Przewidziana jest także gawęda i pokaz slajdów z ostatniego tournée artystów.

**28 kwietnia (niedziela) godz. 18.00**  
**Michał Bałucki „Radcy Pana Radcy”**  
**- przedstawienie Teatru Komanderów**

Powtórka ubiegłorocznej premiery naszego teatru - komedii satyrycznej o pewnym człowieku (pantoflarzu i nieudaczniku), który przypadkowo zostaje radcą miejskim - czyli radnym.

## Apteka w sali regionalnej

Biblioteka zaprasza do odwiedzenia nowej wystawy w Izbie Regionalnej pt. „W starej aptece”.

Prezentowane są dawne naczynia apteczne, pochodzące z różnych okresów, wykonane ze szkła przezroczystego i barwnego, metalu oraz ceramiki. Zobaczyć można moździerz, strzykawki szklane oraz sita służące do suszenia i przechowywania ziół leczniczych. Udało się również zgromadzić kolekcję wag stołowych oraz komplety odważ-

ników różnych typów (tu na uwagę zasługują odważniki poniżej 1 grama). Uzupełnieniem wystawy są dyplomy i dokumenty branżowe takie jak: taksa aptekarska, podręczny receptariusz czy vademecum drogisty.

Dziękujemy paniom Marii Kowalczyk i Elizie Skibie za udostępnienie eksponatów z apteki, wcześniej prowadzonej przez Jadwigę i Kazimierza Kluczewskich - rodziców pani Marii. Nową aranżację wykonały Urszula Figiel-Szczepka i Anna Radwańska. (bm)



# Wspomnienia z dawnych lat (4)

Kolejny odcinek wspomnień ks. dr. Józefa Pielorza dotyczy jego lat szkolnych.

Mając 6 lat, 1 września 1927 r. poszedłem po raz pierwszy do szkoły podstawowej, zwanej wówczas powszechną. W byłym budynku szkolnym jest dzisiaj Bank PKO.

## Boso do szkoły

W pierwszych latach chodziliśmy do szkoły boso tak długo jak było to możliwe ze względu na pogodę. W późniejszych latach wszyscy zaczęli chodzić do szkoły w butach. W pierwszych klasach nie mieliśmy żadnych książek, jedynie dwa czy trzy zeszyty. Uczyliśmy się dużo na pamięć. Dopiero w wyższych klasach, trzeba było nosić do szkoły książki.

Lekcje zaczynały się o godz. 8 i kończyły w południe. Jedynie wyższe klasy kończyły nieco później. Między lekcjami były 15-minutowe przerwy. Spędzaliśmy je zazwyczaj na podwórzu szkolnym. W klasie 4. pani Józefa Chrystofówna prowadziła dwa razy w tygodniu kurs języka niemieckiego. To mi wystarczyło, aby nauczyć się łatwo nie tylko wymowy, ale i akcentu niemieckiego. Uczyla nas śpiewać różne piosenki po niemiecku. Do dziś dnia pamiętam niektóre jak: „Weiss du wieviel Sterne stehen auf dem blauen Himmelszelt!” albo „O wie ist das kalt geworden und so traurig und so leer”.



Stowarzyszenie Dzieciństwa Jezus w szkole powszechnej w Imielinie, założone przez nauczycielkę Józefę Chrystofównę (1896-1950) - stoi po lewej stronie. W środku ks. prob. Maksymilian Elsner (1885-1933). Najwyższy w górnym rzędzie 13-letni Franciszek Pielorz (brat autora), po prawej stronie w drugim rzędzie od dołu, drugi z prawej 9-letni Józef Pielorz.

Inni nauczyciele dbali, abyśmy dobrze mówili po polsku. Nauczyli nas też dużo piosenek po polsku. Pamiętam, jak w drugiej klasie śpiewaliśmy z gestami:

„Jasne słoneczko późno dziś wstało, rozpędzić chmurek czasu nie miało! Więc się zbierają zewsząd gromadnie, za chwilę pewnie deszczuk upadnie”.

Ponieważ moi rodzice chodzili do szkoły niemieckiej i w domu mówiło się gwarą śląską, mocno naszpikowaną wyrazami niemieckimi, więc jak rozmawiałem z tatą, to mu zwracałem uwagę: tato - nie mówi się Zug, ale pociąg... a on ciągnął mnie za ucho, aż krzyczałem z bólu. A tata spokojnie: - Mówiłeś pociąg, więc ...

## Linijką i trzcinką

Kary za złe zachowanie w klasie wymierzali nauczyciele linijką na dłoń. Natomiast za większe wybryki karano trzcinką na tyłek. Ta kara była wymierzana w sobotę w południe w górnej sali szkoły przy oknie - tak żeby wszyscy widzieli. Ciekawscy gromadzili się pod tym oknem, aby usłyszeć krzyki „biczowanych”. Ja czasami oberwałem linijką, ale nigdy nie byłem karany trzcinką.

W szkole należałem do trójki prymusów, a czasami zajmowałem pierwsze miejsce. Dwaj inni (już zmarli) to Henryk Targiel i Józef Mosler.

W pierwszych klasach był tylko jeden nauczyciel, a w wyż-

szych więcej - prawie do każdego przedmiotu był inny.

Z grona nauczycielskiego pamiętam pana Wyrobka, panią Poznańską (zginęła w obozie koncentracyjnym Buchenwald), a szczególnie Józefę Chrystofównę.

Rok szkolny kończył się około 20 czerwca otrzymaniem świadectw. Ja miałem z różnych przedmiotów wynik bardzo dobry, albo dobry, rzadko dostateczny!

## Wycieczka do Szczyrku

Na krótko przed zakończeniem roku szkolnego szkoła urządziła wycieczkę do pobliskiego lasu. Po wpłaceniu 1 zł można było brać udział w różnych wyścigach, jak np. bieg z

nogami w workach. Pierwsi trzej otrzymywali różne nagrody! Dla wszystkich były oranżady i małe ciasteczka. Innych zorganizowanych wycieczek, jak to ma miejsce dzisiaj, nie było! Jedyny wyjątek jaki pamiętam stanowiła wycieczka zorganizowana przez panią Chrystofównę do Szczyrku. Miałem wtedy 9 lat. Po wpłaceniu 9 zł pojechaliśmy pociągiem do Bielska, a stamtąd do Szczyrku. Było nas około 15-20. Noc spędziliśmy w schronisku, na pryzkach. Ponieważ schronisko było położone na wysokości 800 m, więc rano mieliśmy cudowny widok - u góry świeciło słoneczko, a dolinę pokrywała gęsta mgła. U dziesięcioletniego chłopca to zjawisko budziło zachwyt i sprawiło wielką frajdę.

## Sroga zima

Z lat szkolnych wypada jeszcze wspomnieć o srogiej zimie z lat 1929/1930. Temperatura dochodziła do -36 C, a zasypy śnieżne do 1 metra. Pewnego dnia wybraliśmy się z moim starszym bratem do szkoły, ale wszystko było pozamykane! Dlatego że temperatura przekroczyła -30°. Wracając do domu, jak dzieci, nie szliśmy ścieżkami, ale tarzaliśmy się w wałach śniegu. To były wesołe, beztrudne lata!

Ogólnie biorąc, w tych 6 latach szkolnych w Imielinie byłem zdrowy, mocno zahartowany, lubiłem grać w piłkę nożną, czułem się dobrze w towarzystwie kolegów i nie miałem wrogów. cdn

## Rocznice 90. urodzin

Kolejni mieszkańcy Imielina mogli w tym roku cieszyć się z dożycia sędziwego wieku.

11 marca okrągłe 90. urodziny obchodziły siostry Marta Chrobok i Gertruda Golda, natomiast ten sam jubileusz 14 marca świętowała Maria Mendrela.

Z tej okazji do jubilatki z życzeniami zdrowia, zachowania pogody ducha i gratulacjami przybył burmistrz Jan Chwiędacz. Wręczył im również kosze pełne słodkich upominków. (zz)

Marta Chrobok i Gertruda Golda (po lewej) są siostrami i urodziły się w tym samym dniu. Po prawej Maria Mendrela i Jan Chwiędacz.





# Seniorzy przy komputerach

Moja prawnuczka, która ma 4,5 roku, chciała, żeby jej pokazać bajkę w internecie. Powiedziałam, że nie wiem, jak się to robi, a wtedy ona zapytała zdziwiona: „Babciu - ty taka duża jesteś i nie umiesz?” W ten sposób zmobilizowała mnie do nauczenia się posługiwania komputerem i internetem – opowiedziała nam Maria Bogacka. Jest ona jedną z 18 emerytów, którzy od początku marca uczestniczą w zajęciach zorganizowanych w gimnazjum.

- Byłem zainteresowany aktywizacją naszych seniorów. Myślałem albo o nauce języka obcego albo kursie komputerowym – relacjonuje Bernard Stolorz, prezes imielińskiego koła Związku Emerytów i Rencistów. – Poszedłem z tym do Urzędu Miasta. Pani Bożena Cała zaproponowała możliwość zorganizowania zajęć komputerowych, co spotkało się z naszym dużym zainteresowaniem, zgłosiło się blisko dwadzieścia osób. Pani dyrektor Anna Kubica udostępniła nam pracownię komputerową i

jesteśmy bardzo zadowoleni z kursu. Zajęcia ciekawie prowadzi pan Tadeusz Brysz.

W pracowni komputerowej gimnazjum każdy emeryt obsługuje jedno urządzenie, a prowadzący na dużej tablicy wyświetla obraz z monitora i objaśnia, jak wpisać polecenia w okno przeglądarki internetowej. Podchodzi do siedzących przy stanowiskach i pomaga obsłużyć program.

- Na początku były trudności z obsługą myszki komputerowej, koordynacją przycisków – mówi T. Brysz, na co dzień nauczyciel informatyki w gimnazjum – ale to nic dziwnego, bo dla większości był to pierwszy kontakt z komputerem. Na pewno łatwiej mi się prowadzi zajęcia z młodzieżą, która dużo uczy się samodzielnie, bo „rodzi się z myszką w ręce”, ale te zajęcia dają więcej satysfakcji, gdyż widać postęp i efekty nauki. Jedną z uczestniczek kursu to pani, która mnie uczyła w szkole podstawowej – dziś mówi, że cieszy się z tego, że może nauczyć się czegoś ode mnie.



Zajęcia prowadzi Tadeusz Brysz.

Zajęcia zaplanowane są na 10 dwugodzinnych spotkań, podczas których uczestnicy poznają podstawy obsługi komputera korzystania z internetu.

- Ponieważ dzisiaj często jest tak, że dziadkowie zastępują pracujących rodziców i mają duży kontakt z wnukami, komputer i internet stają się ich płaszczyzną do rozmowy. Niestety dla wielu niemożliwą do ogarnięcia, bo nie znają ani jednego, ani drugiego. A chodzi też o to, by mieć kontrolę nad tym, do czego dzieciom służy komputer i czego szukają w in-

ternecie – zauważa B. Stolorz. Internet ma też zastosowania praktyczne – można tu znaleźć wiele cennych informacji.

- Panie interesują rośliny balkonowe i robótki ręczne, panów majsterkowanie, ale widzę, że są bardzo ciekawi wszystkiego – potwierdza T. Brysz. - Idziemy w tym kierunku, by sobie sami mogli znaleźć w internecie to, czego chcą.

- Szukałam czasów i turnusów rehabilitacyjnych w Wiśle, Jaszowcu i Muszynie, oglądałam ceny, wyposażenie i zabiegi - już sobie z tym ra-

dzę – mówi M. Bogacka. - Interesuję się tym, co się dzieje w kraju i za granicą. Komputer to nie jest łatwe urządzenie, ale można się nauczyć, tylko trzeba chcieć. Jestem zadowolona z zajęć, które bardzo dobrze zostały zorganizowane i dlatego chciałabym podziękować wszystkim, którzy się do tego przyczynili. A tak w ogóle to nie należy narzekać, ale włączyć się, by czuć się potrzebnym. Ja jestem. (zz)

**„Zagrożenia wynikające z dostępu do Internetu” w ramach realizacji programu „Postaw na rodzinę – Pokolenia blisko siebie” realizowane są na podstawie Uchwały Nr XXV/146/2012 Rady Miasta Imielin z dnia 28 listopada 2012 roku w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Przeciwdziałania Narkomanii i Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na rok 2013.**

## WYNIKI KONKURSÓW W bibliotece...

Tematem tegorocznego konkursu „O wielkanocny poranku!” organizowanego przez Bibliotekę Miejską była figurka baranka. Do biblioteki trafiły baranki solne, popcornowe, tekturowe, baziowe. Zdaniem jurorów autorzy wykazali się imponującą pomysłowością. Po ocenie 49 prac przyznano nagrody za 3 najlepsze miejsca oraz wyróżnienia w 3 kategoriach wiekowych.

Przedszkole: 1 miejsce Jaś Pielorz, 2 miejsce Igor Szmid, 3 miejsce Martyna Kuc i Alicja Rodzyn. Wyróżnienia: 1. Maria Marszołek, 2. Małgosia i Wiktoria Noras, 3. Aleksandra Wojtowicz, Zosia Pielorz, pozostałe: Karol Klisz, Jakub Lis, Nicola Hejzman, Konrad Kania, Amelia Żoła, Magdalena Bortel, Krzysztof Słupiński, Marta i Zosia Stolorz, Jakub Kulig, Anna Szeja

Szkoła podstawowa klasy 1-3: 1 miejsce Paweł Kuc, 2 miejsce Alicja Gwóźdź,

3 miejsce Oliver Kuc, Ania Kurek. Wyróżnienia: 1 Marta Weronika Pawełczyk, 2 Oliwia Kulasik, 3 Maksymilian Klisz, pozostałe: Maksymilian Klisz, Magda Cichoń, Victoria Adamidis, Weronika Lis, Paweł Tymcio, Dalia Drygalska, Monika Misiak

Szkoła podstawowa klasy 4-6 i gimnazjum: 1 miejsce Monika Kuc, 2 miejsce Karolina Niemczyk, 3 miejsce Marek Niemczyk. Wyróżnienia: 1 Aleksandra Niemczyk, 2 Marta Marszołek, 3 Aleksandra Niemczyk, pozostałe: Marcel Zamolski, Natalia Siupka, Kacper Skubisz. Specjalną nagrodę dostała praca zbiorowa Marka i Julii Wojtas oraz pamiątkowe dyplomy i słodczyce otrzymały grupy przedszkolne biorące udział w konkursie.

Jury przewodniczyła Anna Maria Rusinek, a tworzyły je również Anna Radwańska i Jadwiga Mikunda. (bm)

## i w Sokolni

Cieszymy się, że tak wielu zdolnych twórców bierze co roku udział w konkursie oraz może dzięki temu wyróżnić się swoimi zdolnościami i uzyskać piękne nagrody. Gratulujemy i zachęcamy do brania udziału w corocznej edycji konkursu – ocenia Urszula Figiel-Szczepka wyniki tegorocznego konkursu na wielkanocną pisanekę.

Konkurs ma za zadanie kultywowanie tradycji zdobienia jaj na wielkanocny stół. Po raz 14 odbył się pod patronatem Urzędu Miasta Imielin i Domu Kultury „Sokolnia”. W jego tegorocznej edycji grupę młodzieży reprezentowało zaledwie 5 osób. Ich prace odznaczają się większą trudnością i starannością wykonania. Pięknebarwione w tradycyjnej technice pisanki wykonała Zuzanna Malinowska, za co została wyróżniona nagrodą grand prix. Bardzo piękne samodzielnie prace to jajka malowane, naklejane wycinankami, nasionami, piórka-

mi, zachwycają pomysłowością zastosowanych technik. I tym razem jury zdecydowało się na nagrodzenie kilku autorów jednym miejscem pierwszym, drugim i trzecim ze względu na dość wyrównany wysoki poziom prac.

Grand Prix – Zuzanna Malinowska (12 l.)

Grupa wiekowa 3 - 5 lat: I miejsce Jakub Lis (3 l.); Jagna Zwierzyna (3 l.); II miejsce Marta Kłopsia (3 l.); Alicja Rodzyn (5 l.); III miejsce Martyna Kuc (4 l.); Maria Marszołek (3 l.). Wyróżnienia: Adam Żoła, Olivier Polarz, Jaś Pielorz, Zosia Kłopsia, Zosia Stolorz.

Grupa wiekowa 6 - 7 lat: I miejsce Paweł Kuc (7 l.); II miejsce Olivier Kuc (7 l.); Magdalena Malinowska (7 l.); III miejsce Konrad Kania (6 l.); Alicja Gwóźdź (7 l.); Julia Stolecka (6 l.); Inga Zwierzyna (6 l.). Wyróżnienia: Ola Wojtowicz, Amelia Żoła, Marta Stolorz, Karol Klisz, Kamil Seweryn.

Grupa wiekowa 8 - 10 lat: I miejsce Kacper Krawczyk (8 l.); Victoria Paluch (9 l.); II miejsce Victoria Adamidis (8 l.); Karolina Niemczyk (10 l.); III miejsce Monika Misiak (9 l.); Weronika Pawełczyk (8 l.); Wiktoria Mazurkiewicz (8 l.). Wyróżnienia: Alicja Kłapsia, Emilia Wojtaszek, Weronika Lis, Ania Kurek, Marek Niemczyk, Maksymilian Klisz.

Grupa wiekowa 11 – 15 lat: I miejsce Monika Kuc (12 l.); II miejsce Karolina Kaczor (13 l.); Kacper Kaczor (11 l.); III miejsce Aleksandra Niemczyk (15 l.)

W konkursie wzięła udział grupa z Przedszkola Miejskiego w Imielinie: „Jagódki”, której wychowawczynią jest Danuta Jochemczyk.

41 indywidualnych i 2 zbiorowe prace konkursowe oceniała komisja w składzie: ks. proboszcz Eugeniusz Mura (przewodniczący), Urszula Figiel-Szczepka i Tomasz Jarzynka.



# Opóźniona piłkarska wiosna

Razem z Andrzejem Lubańskim Robchodzę boczne boiska na stadionie Pogoni. Trener poszukuje mniej mokrego i grząskiego terenu, na którym mógłby przeprowadzić zajęcia z pierwszą drużyną. W niektórych miejscach leży jeszcze śnieg. Gdzie indziej stoi woda, ale suchego miejsca nie da się znaleźć. Nic dziwnego – planowana na 23 marca inauguracja wiosennych rozgrywek, była już trzykrotnie przekładana. W najbliższym terminie – 13 i 14 kwietnia powinny się wreszcie rozpocząć.

- Nie wznowili w tym roku treningów Mateusz Keler i Andrzej Jałowy, natomiast doszedł Sławomir Magiera z Unii Bieruń Stary, Kamil Deda z Czarnych Piasek i Andrzej Malina z drugiej drużyny. Kadra liczy 21 zawodników – relacjonuje sytuację w klubie trener. Jest zadowolony z frekwencji na treningach, które odbywały się 4 razy w tygodniu, a 5. były spotkania sparingowe. Udawało się je rozgrywać na sztucznych nawierzchniach w Chełmku i Tychach.



- Przygotowanie motoryczne zrobiliśmy, ale taktycznego z powodu złej pogody nie udało się do końca zrealizować. Mecze pokazały, że w końcówkach traciliśmy dużo bramek. Pod tym kątem pracowaliśmy, by zmienić tę sytuację – mówi A. Lubański.

Przez wydłużony okres przygotowawczy Pogoń dwukrotnie – na początku i na końcu spotkała się z Podlasią i była to dla trenera ciekawa podstawa do porównań, jak zespół pracował w tym czasie. Niestety w meczu doznali urazów Łukasz Grabowski i Krzysztof Kołodziejczyk i pierwsze tygodnie będą zmuszeni pauzować.

Trener chwali klub za zakupy sprzętu, który umożliwił lepsze przygotowanie

do rozgrywek. – Mielśmy karimaty i piłki rehabilitacyjne do treningu siłowego, ponadto na miejscu korzystaliśmy z siłowni oraz z hali w Chełmie Śl. i Łędzinach – dopowiada A. Lubański.

Początek rozgrywek zdaniem trenera będzie bardzo ważny. Punkty zdobyte z drużynami z Mokrego i Studzionki, które zajmują niższe miejsca w tabeli, pozwoliłyby na spokojniejszą grę w dalszych meczach. (zz)

## Witamy we wspólnocie

Dzieci ochrzczone 9 marca  
w imielińskim kościele



Anastazja Maria Siodłok urodzona 10 stycznia 2013 r.  
córka Tomasza i Wiolety  
chrzestni: Damian Lewandowski i Barbara Łytko



Bartłomiej Wojciech Żogała urodzony 6 lutego 2013 r.  
syn Piotra i Agnieszki  
chrzestni: Marcin Figiela i Beata Żogała

## Przewodniczący Wydziału Gier



Henryk Synowiec z Imielina został przewodniczącym Wydziału Gier w Śląskim Związku Piłki Nożnej (pododdział Katowice).

Ze sportem związany jest prawie pięćdziesiąt lat, czyli od dziecka. Najpierw jako piłkarz, potem trener trampkarzy, seniorów oraz prezes i wiceprezes LKS Pogoń Imielin. Bakcyła sportowego połączyła dzięki swemu ojcu Franciszkowi, który był piłkarzem, zapasnikiem i prezesem „Pogoni” przez prawie 30 lat. Zawsze dziwił się ojcu, że żyje sportem, że poświęca klubowi każdą wolną chwilę.

Funkcja przewodniczącego Wydziału Gier ma charakter społeczny, jednak zajmuje sporo czasu. Jednak imieliński działacz nie wyobraża sobie życia bez pracy na rzecz sportu, nawet rodzina pogodziła się z tym, że po pracy idzie na boisko albo jedzie do Katowic. Tam też jest sporo pracy, gdyż w podokręgu katowickim występuje ponad pięćdziesiąt drużyn, którym trzeba rozpiszać mecze, opracować harmonogram rozgrywek, wpisać zawodników itp. Jest to praca papierkowo-komputerowa, ale nie narzeka, bo lubi to robić. (dan)